

Schengen jako wyzwanie dla teorii integracji europejskiej

Monika Trojanowska-Strzęboszewska, *Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*

ORCID ID: 0000-0002-3971-8162

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie możliwości konceptualizacji ważnego i nieoczywistego, a przez to trudnego do wyjaśnienia europejskiego fenomenu integracji schengenńskiej. Obrazując wieloznaczność definicyjną tego określenia oraz odwołując się do wyników przeglądu literatury przedmiotu, wskazano na istnienie deficytów pogłębionych analiz eksplanacyjnych tego pola europejskiej integracji. Propozycją, która może służyć przezwyciężeniu tej sytuacji jest odwołanie się do teorii integracji europejskiej. Na podstawie tych teorii zostaną przedstawione trzy zasadnicze poziomy teoretyzowania, na których można konceptualizować procesy integracyjne zachodzące w strefie Schengen. Na każdym z tych poziomów zagadnienie to będzie analizowane w odmienny sposób, jako: 1) swoisty proces integracji; 2) model terytorialności; 3) projekt zarządzania granicami. Każde z tych ujęć posiada odrębne ramy i założenia teoretyczne, wykorzystuje inny aparat pojęciowy i formułuje odmiennie pytania badawcze.

Słowa kluczowe: strefa Schengen, system Schengen, granice, Unia Europejska, teorie integracji europejskiej

***Schengen* as a challenge for the theories of European integration**

Abstract

The aim of the article is to present the possibility of conceptualising of a significant, unclear, and difficult to explain European integration phenomenon called *Schengen*. Presenting the ambiguous definition of Schengen and the effects of literature review, the article shows the deficit of in-depth analyses of this sphere of European integration. To overcome this problem, theories of European integration are helpful. Based on these theories, the article presents three major levels of theorising on which *Schengen* can be conceptualised. At each of these levels, this issue will be analysed in a different way as: a special example of European integration, a model of European territoriality and a project of border governance in Europe. Each of these approaches has its separate theoretical framework and assumptions, uses a different conceptual apparatus and formulates different research questions.

Keywords: Schengen area, Schengen system, borders, European Union, theories of European integration

Celem artykułu jest próba wskazania na nadal obecną potrzebę konceptualizacji niezwykle ważnego i równocześnie nieoczywistego, a przez to trudnego do wyjaśnienia fenomenu integracyjnego określanego najczęściej jako strefa Schengen, system Schengen lub reżim graniczny Schengen. W efekcie przeprowadzonego przeglądu literatury przedmiotu wskazano na istnienie deficytów pogłębionych analiz eksplanacyjnych tego pola europejskiej integracji. Propozycją, która ma służyć przewycięzeniu tej sytuacji jest postulat odwołania się do teorii integracji europejskiej, na gruncie których zaproponowano trzy możliwe poziomy teoretycznych dociekań, czym jest integracja schengeńska.

Prowadzone rozważania będą się sytuować na gruncie studiów europejskich o proweniencji politologicznej, które koncentrują się na badaniu integracji europejskiej jako fenomenu politycznego (Wierzchowska 2010). W artykule przyjęto bowiem przekonanie, że rozważania nad strefą, systemem czy reżimem Schengen implikują odniesienia do kluczowych kategorii analizy politologicznej, takich jak władza, rządzenie, terytorium czy suwerenność. Niemniej należy podkreślić, że artykuł sytuuje się w obszarze analiz metateoretycznych, bazujących przede wszystkim na teoriach wykorzystywanych w studiach europejskich określanym mianem teorii europeistycznych (Ruszkowski 2015: s. 11), co ma uwypuklić ich względnie autonomiczny charakter w stosunku do innych nauk.

Punktem wyjścia analiz będzie postawienie hipotezy o wieloznaczności definicyjnej integracji schengeńskiej. W celu weryfikacji tej hipotezy wskazane zostaną różne konotacje znaczeniowe przypisywane temu zjawisku (i pojęciu) oraz wyodrębnione będą dwa zasadnicze sposoby rozumienia zakresu przedmiotowego tego pojęcia, obecne w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Następnie w skrótovej formule (z uwagi na wymagania objętościowe artykułu) ukazany zostanie efekt analiz na temat sposobów obecności problematyki integracji schengeńskiej w polskiej literaturze przedmiotu. Ustalenia te mają służyć ugruntowaniu postulatu o potrzebie pogłębionych eksplanacji teoretycznych tej dziedziny integracji na podstawie teorii integracji europejskiej.

Następnie, odwołując się do dorobku teoretycznego studiów europejskich, zostaną przedstawione alternatywne poziomy rozważań teoretycznych i pojęciowych, na których może być analizowana integracja schengeńska (jej przejawy i konsekwencje). Na każdym z tych poziomów możliwe są różne warianty sposobów problematyzowania i konceptualizowania tego zagadnienia. W efekcie można wskazać na trzy zasadniczo odmienne ramy teoretyczne, w obszarze których można badać integrację schengeńską jako:

- 1) swoisty proces integracji europejskiej,
- 2) model terytorialności,
- 3) projekt zarządzania granicami.

Celem artykułu nie jest pokazanie najwłaściwszej, najbardziej adekwatnej itp. teorii europeistycznej, która może służyć poznaniu i zrozumieniu, a także prognozowaniu przyszłości integracji schengenkiej. Całkiem prawdopodobne, że taka idealna teoria nie istnieje. Ważne jest natomiast zastanowienie się w pierwszej kolejności, jakie w ogóle dostępne są możliwości teoretycznego namysłu nad strefą, systemem czy reżimem Schengen i z czym mogą się wiązać wybory każdej z nich. Jakiego rodzaju (typu) teorie mogą przyjść nam z pomocą w poszukiwaniu odpowiedzi na fundamentalne pytania o istotę i specyfikę integracji schengenkiej? Chodzi bowiem o poszukiwanie wyjaśnień, powodów, przyczyn angażowania się państw w projekt integracyjny stanowiący wyzwanie dla klasycznego rozumienia kluczowych atrybutów państwowości – władzy (nad granicami i w obrębie granic, w tym zarządzania granicami) oraz suwerenności, a także konsekwencji płynących z tych wyborów właśnie dla samej formuły i mechanizmów procesów integracyjnych oraz ich efektów odnoszących się do natury państwowości i terytorialności.

U podstaw tych analiz stoi przekonanie, że zapewne nie ma (i nie musi być) jednego sposobu definiowania tej dziedziny integracji, kluczowa jest jednak świadomość, na jakim stanowisku koncepcyjnym, teoretycznym możemy sytuować swoje rozważania. Należy też podkreślić, że rozważania zawarte w artykule odnoszą się wyłącznie do możliwości konceptualizowania *Schengen* w świetle teorii integracji europejskiej. Oznacza to celowe pominięcie (z uwagi na ograniczony cel i zakres artykułu), a nie bynajmniej jakiegokolwiek dezawuowanie dorobku teoretycznego innych obszarów studiów. W szczególności rozważania teoretyczne na temat określonych aspektów funkcjonowania strefy Schengen mogą być prowadzone na gruncie teorii granic i pograniczy, teorii ekonomicznych, teorii migracji czy teorii socjologicznych.

Pozorna oczywistość tego, czym jest integracja schengenka

Każdego roku miliony obywateli UE i państw trzecich korzystają ze swobody przemieszczania się między państwami Unii Europejskiej. Dojeżdżając do pracy, jadąc na zakupy czy podróżując w celach turystycznych, nie doświadczają na unijnych granicach wewnętrznych kontroli weryfikujących ich tożsamość, prawomocność ich dokumentów tożsamości i podróży, sprawdzających, czy spełniają warunki wjazdu, pobytu,

podjęcia pracy, wyjazdu. Nie przechodzą też kontroli bezpieczeństwa, a ich dane nie są filtrowane przez systemy informatyczne wspierające przeciwdziałanie i wykrywanie różnego rodzaju przestępczości. Także pojazdy, którymi przekraczają granicę oraz przedmioty przez nich wwożone lub wywożone nie są kontrolowane. Od wszystkich tych tradycyjnych praktyk kontrolnych, mniej lub bardziej dokładnie i systematycznie wykonywanych, na przeważającej większości istniejących granic międzynarodowych aż 26 państw europejskich zdecydowało się odstąpić. Zdemontowano szlabany graniczne, rozebrano punkty odprawy granicznej, zlikwidowano prawie całkowicie wizualny wymiar przebiegu linii granicznej, pozostawiając jedynie tablice informujące o zmieniającym się statusie prawnym określonej przestrzeni państwowej. Granice te nie są już wyraźnie widocznym w przestrzeni fizycznej progiem, odcinającym jedno terytorium od drugiego, a doświadczenie ich przekraczania, nierzadko oznaczające wielogodzinne oczekiwanie, wielokrotne wertowanie dokumentów, drobiazgowo sprawdzanie bagażu, staje się mglistym wspomnieniem osób bynajmniej już nie najmłodszych.

To bezprecedensowe w swej skali i konsekwencjach odstąpienie państw europejskich od realizacji kontroli granicznych będących jedną z emanacji zasady suwerenności, zapoczątkowało w 1985 roku pięć państw członkowskich EWG, które zdecydowały się na podpisanie Układu z Schengen. Pięć lat później sygnatariusze tej umowy przyjęli akt wykonawczy (Konwencję Wykonawczą do Układu z Schengen), który w istocie umożliwił urzeczywistnienie tego ambitnego przedsięwzięcia, precyzując zakres i rodzaje koniecznych do wdrożenia działań, uzupełniających ową „wolnościową” zasadę ograniczającą wykonywanie systematycznych kontroli granicznych wyłącznie do tzw. granic zewnętrznych, czyli granic z państwami nienależącymi do strefy Schengen. Działania te ukierunkowano na wzmacnianie bezpieczeństwa wewnętrznego całej strefy oraz rozwój współpracy organów wymiarów sprawiedliwości państw zaangażowanych w ten projekt. Doprowadziło to do wykrystalizowania się bogatego wachlarza wspólnych zasad i procedur działania w obszarach związanych z przekraczaniem granic, które poza kontrolą i ochroną granic dotyczyły też polityki wizowej, azylowej, imigracyjnej, zapobiegania i zwalczania przestępczości transgranicznej i międzynarodowej, współpracy wymiarów sprawiedliwości oraz organów policyjnych. W granicach tej stopniowo powiększającej się strefy ze swobody przemieszczania się mógł korzystać każdy, bez względu na posiadane obywatelstwo (lub też jego brak). W 1999 roku *acquis* Schengen zostało włączone do prawa Unii Europejskiej, co oznaczało – po pierwsze – zmianę statusu formalno-prawnego strefy, po drugie – jej tzw. uwspólno-

towanie (Uçarer 2007), a po trzecie – uczynienie akcesji do strefy Schengen elementem akcesji do UE.

Polscy obywatele mogą w pełni korzystać ze strefy Schengen już od dekady. W dyskusjach podsumowujących polskie członkostwo w UE, ale także w szerszym ujęciu w debatach o europejskim projekcie zjednoczeniowym, zazwyczaj wymienia się integrację schengenską po stronie kluczowych osiągnięć procesu integracji, wskazując społeczne i ekonomiczne korzyści płynące z jej funkcjonowania. Trudno – pomimo rosnącej obecności w krajach europejskich nurtów eurosceptycznych czy wręcz antyunijnych – znaleźć zagorzałych jej przeciwników. I nawet w obliczu wewnątrzunijnego kryzysu politycznego, związanego z napływem do państw członkowskich w 2015 roku blisko 2 mln osób poszukujących azylu i imigrantów ekonomicznych, różnice zdań, a nawet ostre spory między grupami państw oraz państwami a instytucjami unijnymi, niwelowało dość zgodne podejście do potrzeby „obrony” dobrodziejstwa strefy Schengen, czego gwarancją miało być wzmocnienie ochrony granic zewnętrznych UE (Szymańska 2016: 255–280; Trojanowska-Strzęboszewska 2016: 125–147). Ustalenia ostatniego ze szczytów Rady Europejskiej, odbywającego się 28 czerwca 2018 roku w sprawie przyszłości polityki migracyjnej UE (Rada Europejska 2018), potwierdziły ten zgodny front w sprawie potrzeby utrzymania swobody przemieszczania się wewnątrz UE (przez niektórych rozumiany w kategoriach powstrzymania Unii przed rozpadem), co ma przynieść nie tyle gruntowna rewizja wspólnej polityki azylowej (której to ów konsensus już nie obejmuje), ile podwojenie wysiłków w zakresie podniesienia stopnia skuteczności w kontrolowaniu granic zewnętrznych. Strefa Schengen – pomimo czasowego przywrócenia kontroli na granicach wewnętrznych przez kilka państw członkowskich i utrzymywania ich już przez ponad dwa lata – nie rozpadła się, ale przeszła zmianę obejmującą rewizję przepisów Kodeksu granicznego Schengen oraz utworzenie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej¹ (choć kwestia, czy jest to wystarczająca adaptacja do nowej sytuacji – pozostaje pytaniem otwartym). Innymi słowy, strefa Schengen liczy sobie już ponad trzydzieści lat i wciąż jest niezwykle

¹ Projekt powołania jednostek unijnej straży granicznej pojawił się już w 2002 roku w komunikacie Komisji Europejskiej „W kierunku zintegrowanego zarządzania granicami zewnętrznymi UE”, będącym punktem wyjścia do przyszłego rozwoju wspólnej polityki zintegrowanego zarządzania granicami zewnętrznymi. Do realizacji tej inicjatywy KE nie doszło z uwagi na opór państw członkowskich, choć powracano do niej, w różnych wariantach, kilkakrotnie. Przeważała ta propozycja – w znacznie ograniczonej i raczej fasadowej formule – dopiero w efekcie kryzysu migracyjnego lat 2015–2016. Wyjaśnienie tej nieoczywistej decyzji państw jako elementu ładu schengenskiego stanowi jedno z wyzwań, o którym mowa w tym artykule.

żywym i dynamicznie rozwijającym się projektem. O strefie tej wiemy, kiedy i w jakich okolicznościach powstała, jakie państwa, od kiedy i na jakich warunkach w niej uczestniczą, znamy przepisy tworzące schengenśkie prawo, wiemy, na podstawie jakich procedur ono powstaje i jakie obowiązki nakłada na krajowe systemy kontroli granicznych, polityki związane z mobilnością oraz bezpieczeństwem wewnętrznym i wymiarami sprawiedliwości krajów akcesyjnych. Znamy też instytucje i mechanizmy zaangażowane w jej funkcjonowanie, takie, które powołano w związku z jej tworzeniem czy też późniejszym rozwojem. Ale czy rozumiemy znaczenie i sens tego przedsięwzięcia? Czy potrafimy powiedzieć, co właściwie wynika z faktu istnienia integracji schengenśkiej dla współczesnych państw europejskich, zaangażowanych w ten projekt (ale i sąsiednich) w odniesieniu do fundamentalnych dla ich istoty przymiotów, takich jak suwerenna władza, prowadzenie polityki, obywatelstwo i wynikające z niego prawa, a także dla istoty terytorium państwowego, bezpieczeństwa wewnętrznego oraz tożsamości zbiorowych i indywidualnych?

Co właściwie powoduje, że pomimo zmieniających się w ciągu ostatnich trzydziestu lat okoliczności geopolitycznych, ekonomicznych i społeczno-kulturowych w Europie i jej otoczeniu zewnętrznym (bliższym i dalszym) integracja w strefie Schengen nadal ma miejsce? Co jest obecnie celem funkcjonowania tego projektu? Realizacja swobody przemieszczania się czy ochrona unijnych granic zewnętrznych? Czy jest to projekt wolnościowy, liberalny czy wręcz przeciwnie – jego sednem jest wykluczenie jednych w imię bezpieczeństwa drugich? Dlaczego część państw europejskich zdecydowała się na jego realizację, a następnie na jego dalszy rozwój? Czemu nastąpiło to w drugiej połowie lat 80. XX wieku i z jakich powodów zdecydowano się realizować ten projekt poza, a nie w ramach EWG, by z kolei w drugiej połowie lat 90. XX wieku przenieść go w strukturę instytucjonalno-prawną, decyzyjną i finansową UE? Odpowiedzi na większość z tych pytań w literaturze przedmiotu, polskiej i zagranicznej, istnieją. Niemniej nie są identyczne (co w świecie nauki jest całkowicie zrozumiałe), bywają nawet całkowicie odmienne, ale kluczowe jest to, że trudno uznać je za w pełni satysfakcjonujące (Zaiotti 2011). Jest tak dlatego, że wyjaśnienia te mają charakter jedynie połowicznie eksplanacyjny.

Ilustruje to chociażby przykład „mitu założycielskiego” strefy Schengen, który objaśniany jest w literaturze przedmiotu najczęściej za pomocą dwóch interpretacji. Jedna utrzymuje, że strefa powstała jako konsekwencja pełnego urzeczywistnienia wszystkich czterech swobód wspólnego rynku (jako celu Jednolitego Aktu Europej-

skiego), w tym swobody przemieszczania się osób (obok towarów, kapitału i usług). Druga przekonuje, że była odpowiedzią na obywatelską potrzebę uczynienia integracji procesem także społecznym, a nie tylko gospodarczym, co wyrażano lapidarnym hasłem o konieczności przejścia od „Europy kupców” do „Europy obywateli”. Nie są to interpretacje wykluczające się, chodzi jednak o rozłożenie akcentów; niemniej obie ograniczają się do identyfikacji tego lub innego głównego powodu podpisania Układu z Schengen, ale nie podejmują się wyjaśnienia przyczyny jego zaistnienia (w określonym miejscu i czasie). Jeśli bowiem przyjąć pierwszą ze wskazanych interpretacji, to oznacza ona w istocie, że utworzenie strefy Schengen było konsekwencją (a nawet koniecznością), raczej automatyczną i nieuchronną, potrzeby realizacji pierwotnych, ekonomicznych celów integracyjnych EWG, tj. wspólnego rynku (od JAE zwanego jednolitym rynkiem wewnętrznym). Ale czy to nie nazbyt technokratyczne ujęcie problemu, który budził wówczas (warto przypomnieć chociażby opory Francji, gdy przyszło jej realizować postanowienia Konwencji i znieść do 25 marca 1995 roku w pełni kontrole na granicach z innymi sygnatariuszami układu²) i nadal budzi tyle politycznych namietności? I dlaczego, skoro inicjatywa ta była nieodzownym elementem realizacji rynku wewnętrznego, powstała poza EWG i nie dołączyła do niej Wielka Brytania, dla której wspólny rynek był synonimem integracji? A może Wielka Brytania nie podzielała tej niemiecko-francuskiej interpretacji sedna Układu z Schengen i wynikających z niego konsekwencji jako zjawisk o charakterze technokratyczno-ekonomicznym, ale od początku uznawała, że przedsięwzięcie to jest na wskroś „polityczne” i rodzi istotne konsekwencje dla reżimu międzynarodowego? Z kolei, odnosząc się do drugiej ze wskazanych interpretacji, warto pytać, dlaczego właśnie swoboda przekraczania granic miałyby stać się kluczowym postulatem „dodającym” obywatelskości projektowi zjednoczeniowemu 12 państw członkowskich EWG i dlaczego tylko pięć z nich taką potrzebę *uobywatelnienia* integracji wówczas odczuwało? W analogiczny sposób także pytania dotyczące istoty dalszego funkcjonowania integracji schengenńskiej czekają na pogłębione wyjaśnienia. Z jakiego rodzaju ładem (reżimem, systemem) przestrzenno-funkcjonalnym mieliśmy do czynienia w początkach jego funkcjonowania? Z czego wynikała jego formuła i rządzące nim mechanizmy polityczne i prawne? Dlaczego jedne rozwiązania zyskały wówczas aprobatę państw, a inne nie? Co skłoniło państwa strefy

² Francja powołała się wówczas na zapisaną w Układzie z Schengen możliwość tymczasowego przywrócenia kontroli granicznych z uwagi na „poważne” zagrożenie porządku publicznego, m.in. w związku z realizacją przez Holandię polityki narkotykowej oraz serią zamachów terrorystycznych we Francji w drugiej połowie 1995 roku (Groenendijk 2006: s. 71–74).

Schengen do włączenia *acquis* Schengen do prawa UE? Jakie racje, motywy za tym stały? Czy rozwój integracji schengeńskiej w latach 90. XX wieku, a później w ramach UE można uznać za kontynuację raz określonego ładu (w postaci jego ewolucji), czy też ład ten uległ istotowej zmianie (poprzez np. modernizację, transformację lub redefinicję) tak, aby sprostać nowym, innym wyzwaniom i okolicznościom (instytucjonalnym, politycznym, gospodarczym, społeczno-kulturowym)? Z jakim ładem schengeńskim mamy dziś do czynienia (przy założeniu, że uległ on zmianie) oraz jakiego możemy się spodziewać w przyszłości? Które z czynników (np. endogeniczne czy egzogeniczne, bądź prawne, polityczne, gospodarcze, społeczne czy kulturowe) i dlaczego odgrywały (i nadal odgrywają) rolę w tych procesach, a inne nie miały większego znaczenia? Aby pytania te doczekały się wyczerpujących odpowiedzi, wzmacniających ich walor nie tylko eksplanacyjny, ale i prognostyczny, wymagają przeniesienia ich na poziom teoretyczny, który pozwoli usystematyzować i ustrukturalizować całość zagadnienia, ująć je w ramy modelowe, wskazać to, co istotne i oddzielić od tego, co drugorzędne, wyodrębnić prawidłowości od przypadkowości itp.

Wieloznaczność pojęcia integracji schengeńskiej

Na gruncie literatury przedmiotu poświęconej integracji europejskiej, Unii Europejskiej oraz jej wybranym aspektom działania (przede wszystkim w odniesieniu do migracji, bezpieczeństwa wewnętrznego, współpracy transgranicznej) rozumienie pojęcia integracji schengeńskiej nie jest jednoznaczne. Związane jest to przede wszystkim ze sposobem rozumienia istoty strefy Schengen – rzadko wyartykułowanym, częściej zakładanym i nie wyrażanym wprost. Poniżej zostaną omówione powszechnie obecne w literaturze sposoby definiowania tego obszaru europejskiej integracji³.

Najczęściej to zwyczajowe i dość potoczne określenie Schengen rozumiane jest jako „obszar bez granic”, czyli obszar bez kontroli na granicach wewnętrznych, będący synonimem pełnej realizacji prawa do swobody przemieszczania się. Ujęcie to łączy w istocie dwa wymiary strefy Schengen: terytorialny i prawny (Szachon-Pszenny 2014: s. 17–46). W takich ujęciach autorzy posługują się zazwyczaj określeniami deskryptywnymi, których desygnaty nie budzą wątpliwości, raz akcentującymi wymiar tery-

³ Rozważania zawarte w tej części artykułu nie są oparte na wynikach w pełni usystematyzowanych i zoperacjonalizowanych badań nad literaturą przedmiotu, precyzyjnie wyznaczoną przez ograniczniki źródłowe i czasowe, ale stanowią próbę wskazania – na podstawie przeglądu literatury dotyczącej integracji europejskiej i Unii Europejskiej, wydawanej od lat 90. XX wieku – dominujących wektorów naukowych dociekań dotyczących integracji w ramach strefy Schengen.

torialny, jak określenia „strefa Schengen” czy „kraje członkowskie Schengen”, innym razem wymiar prawny – „*acquis* Schengen”, „Układ z Schengen”, „dorobek prawny Schengen”, „porozumienie z Schengen”, „umowy z Schengen”. Jednoznaczność tych ujęć odnosi się zatem do definicji przestrzennej strefy Schengen, wskazującej na państwa, które przyjęły dorobek prawny Schengen, a także do definicji legalnej tej strefy, której zakres określono, włączając *acquis* Schengen do prawa UE, na mocy Protokołu dołączonego do traktatu amsterdamskiego (Thym 2002). Trzeba jednak zauważyć, że w ciągu blisko dekady po wejściu w życie traktatu amsterdamskiego kwestia zakresu *acquis* Schengen także stanowi problem. Związane jest to z przyjmowaniem kolejnych środków prawnych odnoszących się do tego obszaru integracji, o których statusie jako „rozwijających dorobek prawny Schengen” decydują coraz częściej orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (Cornelisse 2014).

Warto też odnotować, że na gruncie tego ujęcia rozwinęły się analizy pokazujące różnicowane formy uczestnictwa państw europejskich w strefie Schengen. Przed wszystkim wskazują one na odmienność wymiarów terytorialnych UE i strefy Schengen, które mogą implikować dodatkowe wyzwania w zakresie współpracy prowadzonej na gruncie *acquis* Schengen (jako części dorobku prawnego UE). Różnice między UE i Schengen w wymiarze terytorialnym oznaczają różnicowanie się zobowiązań formalno-prawnych państw członkowskich UE przy równoczesnym włączaniu w procesy integracji schengenńskiej krajów pozaunijnych (Boer 1997).

Znacznie rzadziej obecne są inne określenia dotyczące tego obszaru integracji. Jednym z nich jest „system Schengen”, po który sięgają w swoich analizach chętniej politolodzy. Określenie „system Schengen” łączy sferę prawa obowiązującego na danym obszarze ze sferą polityki i sprawowania władzy, wprowadzając tym samym do analiz na temat integracji schengenńskiej kwestie związane z poszczególnymi etapami procesu politycznego, wśród których sytuują się m.in. procesy decyzyjne. Włączane w orbitę rozważań są tu bowiem kwestie odnoszące się do motywacji i celów państw uczestniczących w integracji schengenńskiej, uprawnień podmiotów zaangażowanych w tę dziedzinę integracji, legitymizacji działań prowadzonych w tej sferze, rodzajów relacji między aktorami tej polityki (np. państwowymi i europejskimi) czy też problemu trwałości i zmienności tej formuły integracyjnej. Określając integrację schengenńską w kategoriach systemu, zwraca się uwagę na jego wewnętrzne elementy i funkcje, jakie system Schengen pełni, oraz relacje z jego otoczeniem. Poszukuje się wewnątrz-systemowego mechanizmu samosterowania, odgrywającego kluczową rolę w utrzy-

mywaniu cech stałości i trwałości tego systemu, przy równoczesnym dostrzeganiu, że może być on podatny na różnego rodzaju niespodziewane zwroty oraz napięcia i spory, skutkujące podejmowaniem działań, które w wymiarze praktycznym okazują się wzajemnie sprzeczne (Cornelisse 2014). Ponadto, ujmowanie problematyki schengenskiej w kategoriach systemowych sprzyja bardziej całościowemu jej postrzeganiu oraz uwypukla znaczenie funkcji tego systemu (a nie tylko jego struktury). Pozwala też dostrzec dynamikę zmian, jakich system doświadcza, oraz określić wpływ otoczenia na jego funkcjonowanie i odwrotnie – wpływ systemu na otaczającą go rzeczywistość. Analiza relacji system–otoczenie w odniesieniu do systemu Schengen może zatem oznaczać uwzględnienie jego wpływu na „środowisko” państwa, w którym system ów działa i z pomocą instytucji którego ten system działa, a zatem może się odnosić do oddziaływania systemu Schengen na zakres prerogatyw i autonomii państwa, jego atrybuty czy instytucje. Oczywiście, relacje system–otoczenie mają charakter dwukierunkowy i na kształt systemu wpływa otoczenie, w którym właśnie on działa. W ujęciach tych system Schengen może być też analizowany jako zjawisko składające się z kilku podsystemów (m.in. przekraczania granic, polityki imigracyjnej, polityki azylowej, współpracy policyjnej, walki z terroryzmem) wzajemnie ze sobą powiązanych (choć niekoniecznie komplementarnych) i wywierających na siebie wpływ (czego najlepszym przykładem są kolejne zmiany prawa schengenskiego wprowadzane w reakcji na kryzysy polityczne wywoływane przez wzmożony napływ imigrantów do państw członkowskich), ale także sam może stanowić podsystem zależny od systemu UE. Podsumowując, w tym rozumieniu integracji schengenskiej eksponowane są zarówno wymiar funkcjonalny strefy Schengen, jak i jej wymiar symboliczny (tożsamościowy, odnoszący się zarówno do poziomu narodowego, jak i europejskiego, ponadnarodowego), dotyczące jego roli w szerszej rozumianym zjawisku mobilności niż wąsko rozumiana ochrona i/lub kontrola granic (Peers 2013; Trojanowska-Strzęboszewska 2014).

Incydentalnie pojawiają się w literaturze przedmiotu także określenia „reżim graniczny Schengen”, „reżim schengenski” czy „reżim wizowy Schengen”. Pomimo neutralnego charakteru pojęcia „reżim” na gruncie nauk politycznych, w literaturze przedmiotu można dostrzec, że najczęściej określenia te są stosowane w obszarach analiz deskryptywno-normatywnych, krytycznych wobec przepisów schengenskich (bądź sposobów ich egzekwowania) odnoszących się do zasad przekraczania, kontroli i ochrony granic zewnętrznych UE. W wielu pracach, które posługują się